

Małgorzata Włodarczyk*

TOŻSAMOŚĆ ARCHITEKTURY W CZASIE

THE ARCHITECTURE'S IDENTITY IN TIME

Pojęcie tożsamości w odniesieniu do architektury ma wiele znaczeń... Składniki dziedzictwa są nośnikami wartości zmieniających się w czasie. Zrównoważony rozwój i dobra kontynuacja pozwalają na trwanie obiektów jako świadectwa czasu i tożsamości kulturowej. Kolejne pokolenia powracają do minionej estetyki, ale w zaktualizowanym do współczesności języku. Architektura zachowuje swoją tożsamość i trwa w czasie, w sposób widzialny lub jako zapis wspomnieniowo-historyczny.

Słowa kluczowe: tożsamość, czas, język architektoniczny, dziedzictwo, swojskość, społeczność, architektura

The idea of Identity in relation to architecture has plenty of meanings. The heritage's components are the carriers of the values, that change during the time. Balanced development and good continuation allows the buildings to persist as the time's testimony and the culture's identity. The next generations do return to the past aesthetics, but in actualized, contemporary language. Architecture keeps its identity and lasts in time, in a visual way or as a history's and recollection's record.

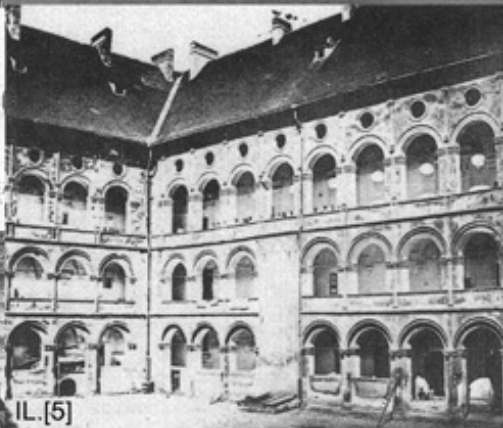
Keywords: identity, time, architectural language, heritage, familiarity, community, architektura

*„Jest rzeczą pozbawioną sensu chcieć,
by współczesność
podobna była do czasów, które minęły (...).
Trzeba czynić wszystko, by każda epoka była tak
dobra jak tylko to możliwe,
wziąwszy pod uwagę jej naturę” [1]*

Pojęcie tożsamości w odniesieniu do architektury nie jest możliwe do zastosowania wprost. Architektoniczny obiekt czy przestrzeń są wypadkową i składo-

wą wielu czynników, i ludzkich postaw oraz zmienności w czasie, a samo pojęcie tożsamości ma wiele znaczeń [2]. Od socjologicznych, poprzez kulturowe, po matematyczne. Pojęcie to rozszerza się zresztą ciągle. I tak jak rozwija się modne obecnie określenie „zrównoważony rozwój”, wywodzące się z ochrony środowiska, tak może należałoby jako adekwatne do architektury stosować pojęcie „zrównoważonej tożsamości” czyli współcześnie pojmowanej możliwości trwałości architektury w czasie.

* Włodarczyk Małgorzata, dr inż. arch., Politechnika Świętokrzyska, Katedra Architektury i Urbanistyki; Włodarczyk+Włodarczyk Architekci Studio Autorskie.



Tożsamość obiektu architektonicznego może być rozumiana jako możliwość identyfikowania i rozpoznawania tego obiektu przez odbiorcę. Dzięki właściwym sobie cechom charakterystycznym wywodzącym się z danego okresu stylistycznego zachowuje on swoją rozróżnialność niezależnie od stanu zachowania substancji czy wypełnienia mimetyczną treścią. Tak więc mimo upływu czasu w cyklu życia budowli czy obiektów nie muszą one tracić swojej pierwotnej tożsamości, jeśli adaptacja nie zatrze całkowicie śladów przywołujących historyczną rzeczywistość społeczną pochodzącą z poszczególnych okresów życia tych budowli. Ważne, aby pozostały świadectwa nie tylko twórczej, ale i dobrej kontynuacji [3], która miała wpływ na ich przekształcanie. Karta Krakowska z 2000 roku mówi, iż „poszczególne składniki dziedzictwa są postrzegane jako nośniki wielu wartości, które mogą zmieniać się w czasie” [4]. W ostatnich dekadach zmienia się w sposób widoczny podejście do spuścizny architektonicznej. Zgodnie z duchem

Karty Weneckiej [5] ważna jest użyteczność społeczna obiektów i miejsc zabytkowych, bo tylko wtedy wartościowe obiekty architektoniczne mają szansę przetrwania. Nie chodzi tu jednak tylko o komercyjny wymiar dziedzictwa, ale również o wymiar duchowy i kulturowy, związany z tożsamością danej społeczności, która to społeczność może się wokół niej integrować. A z kolei architektura współczesna interpretuje wtedy sposób życia właściwy epoce, we właściwym czasoprzestrzennym wymiarze.

Język architektoniczny związany jest ze zmieniającą się estetyką i tu pojawia się trudność czy będzie językiem zrozumiałym dla danej społeczności, w określonym czasie historycznym: przeszłym, teraźniejszym i przyszłym. Wg Henri Bergsona postrzegamy bowiem zawsze tylko pewne momenty czasowe. Również trwanie i stawanie się to coś innego niż czas mechaniczny, ponieważ obok czasu uniwersalnego istnieje równocześnie czas przeżywany, czas intuicyjny [6]. Taki też jest i czas architektoniczny. Wiele uwarunkowań wpłynie na to czy architektura jakiegoś stylu czy mody stanie się dziedzictwem kulturowym i nie ulegnie całkowitej destrukcji, a jedynie przekształceniom, pozostając świadectwem czasu i tożsamości kulturowej społeczności lub narodu [7].

O integracji i tożsamości kulturowej oraz dziedzictwie nie można jednak mówić rozdzielnie. W polityce państw Unii Europejskiej istnieje dążenie do intelektualnego dialogu na rzecz zrozumienia dziedzictwa oraz tolerancji wielokulturowej dla respektowania wspólnych wartości. We wspólnocie, jaką staje się Europa, zapytani o różnice między naszymi narodami mówimy najczęściej o trzech rzeczach: języku, sztuce i folklorze. Można śmiało przyjąć, że ich wspólnym mianownikiem zdaje się być również język architektury, z którym związane są wymienione różni-

-
- ◁ 1. Wawel, widok znad Wisły, ok. 1905 r. / Wawel, view from the Vistula River, ca. 1905 Fot. E. Grünhäuser, [w:] *Kraków Fotografie z dawnych lat*, Wyd. Bosz, Olszanica 2006, s. 68 2. Wawel, widok znad Wisły, współcześnie / Wawel, view from the Vistula River, today Foto: M. Włodarczyk 3. Zamek Królewski na Wawelu, widok od ul. Straszewskiego, przed przebudową w XX w. / Wawel Royal Castle, view from the Straszewskiego Street, before the reconstruction in 20th Century Fot. I. Kierger, [w:] *Kraków Fotografie z dawnych lat*, Wyd. Bosz, Olszanica 2006, s. 70 4. Zamek Królewski na Wawelu, widok od ul. Straszewskiego, po przebudowie w XX w. / Wawel Royal Castle, view from the Straszewskiego Street, after the reconstruction in 20th century Fot. S. Kolowca, [w:] Dobrowolski T., *Sztuka Krakowa*, Wyd. Literackie, Kraków 1978, s. 238 5. Zamek Królewski na Wawelu, Dziedziniec w XIX w. / Wawel Royal Castle, Courtyard In 19th century Fot. J. Korzeniowski, [w:] Purchla J., *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Wyd. Literackie, Kraków 1979, s. 90 6. Zamek Królewski na Wawelu, Dziedziniec, po przebudowie w XX w. / Wawel Royal Castle, Courtyard after the reconstruction in 19th Century Fot. S. Kolowca, [w:] Dobrowolski T., *Sztuka Krakowa*, Wyd. Literackie, Kraków 1978, s. 239 7. Wzgórze Wawelskie, fragment sztychu z XVII w. / Wawel Hill, part of copperplate from XVII century [w:] Adamczewski J., *An illustrated Guidebook to Cracow*, Interpress, Warszawa, s. 59.

ce. Jest to język stylistyczny z właściwymi dla danej kultury czy narodu odrębnościami i regionalizmami, stanowiący swoisty wyróżnik. Tak jak w języku mówionym mamy jego różne rodzaje i zmienia się on w czasie, ewoluując [8]. Bywa także, iż ten język architektoniczny zanika na pewien czas, tak jak zamierają języki mówione. Należy jednak pamiętać, że martwe języki niejednokrotnie ożywają, czy to z racji potrzeby czy mody. Tak właśnie powraca język architektoniczny poprzez pewne wzorce w architekturze i we współczesnej stylistyce. Ale odmienione i zaktualizowane w związku ze zmianami jakie zaszły w czasie. Odczytywane w nowy sposób.

Obecnie można mówić nie tylko o integracji kulturowej ale i o tożsamości rozumianej poprzez dziedzictwo architektoniczne. Współcześnie, w dobie unifikacji i globalizacji, oczekujemy krzewienia własnych elementów kulturowych, wzmocnienia lokalnej tożsamości narodów i swojskości [9]. Ludzie bez poczucia miejsca, posiadanego dziedzictwa, nie przywiązani do tradycji i języka, nie są w stanie umacniać tożsamości. Tym samym pozbawiają się własnego dziedzictwa. Dlatego tak ważne jest zauważanie trwałości obiektów architektonicznych. Trwałość ta przejawia się nie tylko w fizycznym zachowaniu, niezależnie od wielości przystosowań do nowych funkcji, czy zmian stylowych w architekturze i estetyce. Przejawia się również w pamięci historycznej, pamięci czasu minionego i zapisów kulturowych z architekturą związanych, nawet wtedy gdy dany obiekt fizycznie już nie istnieje. O tym, jak ważna jest w dziedzictwie kulturowym tożsamość architektury trwająca w czasie, świadczy przede wszystkim to, iż kolejne pokolenia powracają do czasu minionego. Czasowy „niebyt”, jak to ujęto w tezach konferencji, trwa nie tylko dla obiektów nieruchomych w ich sensie konstrukcyjnym i materiałowym. Dotyczy przede wszystkim stylistyki projektowej, języka form, które

w pewnym czasie się wyczerpują, a odbiorcy stają się znużeni obcowaniem z tym samym. Potrzebują nowych sposobów wypowiedzi odpowiadających czasom im współczesnym. Od rewolucji przemysłowej w XIX wieku czas we współczesnej łacińskiej cywilizacji zachodniej biegnie coraz szybciej. Jest to widoczne także w architekturze. Wydawać się może, iż ostatnim stylem o światowym zasięgu był modernizm wykreowany w pierwszej połowie XX wieku. Przetrwał do dzisiaj w różnych odmianach „izmów” [10]. Mimo prób odchodzenia od tego stylu, ciągle powraca on w czasie. Jego paradygmaty zapisane są bowiem w uniwersalnym języku architektonicznym, który pozwala na jego używanie i komunikację niezależnie od miejsca realizacji, pochodzenia projektanta czy czasu. Pozwalają one przy tym na to, aby język ten stawał się lokalny, a nie zunifikowany.

I tak architektura trwa, a nie przemija. Zachowuje swoją tożsamość, jeśli nie w sposób widzialny i namacalny, to w formie myśli, zapisu historycznego czy przekazu ustnego. Jak w mitycznych opowieściach starożytnych. Jednak Seneka powiedział defetystycznie: „Wszystko czas żarłoczny zgarnia, wszystko pożera. Żadna z rzeczy nie może długo na miejscu trwać. (...) Kiedyś rozpręgnie się w nicłość cały ten świat” [11]. Słowa te przypominają, że utrata tożsamości, utrata dziedzictwa architektonicznego i przestrzeni na rzecz tylko jednostkowych korzyści i ambicji, to utrata kultury przez naród lub społeczność, a która to kultura jest bezcenna. Raz utracona tożsamość może zostać utracona na zawsze. Jak ważna jest ona dla istnienia narodu wiemy aż nadto dobrze z historii. Przykładem tego znaczenia dla kultury i narodu może być Zamek Królewski na Wzgórzu Wawelskim nad Wisłą w Krakowie [il. 1–7]. Tożsamość architektury w czasie ma tu też swoje miejsce.

PRZYPISY

- [1] Yoho Yamamoto, siedemnastowieczny mistrz Księgi Mądrości, cytata [za:] Andrzej Wajda, Krystyna Zachwatowicz we wstępie do wystawy inauguracyjnej działalności Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej w Krakowie, w 1994.
- [2] Słowniki języka polskiego podają m.in. identyczność; świadomość osobowości i innych cech; identyfikowanie, poczucie więzi, przynależności; mat. jednokładność. Etymologicznie wywodzi się od: toż to samo.
- [3] Karta Krakowska, Karta Krakowska to dokument z 2000 r. podpisany w Krakowie na zamknięcie Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej pn. „Dziedzictwo Kulturowe fundamentem rozwoju cywilizacji”. Zapisano w niej m.in.: „Każda wspólnota, poprzez swoją zbiorową pamięć i świadomość przeszłości jest odpowiedzialna za identyfikację oraz zarządzanie swym własnym dziedzictwem”. IHAiKZ WA PK, 2000, s.189.
- [4] Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, 1973.
- [5] Karta Wenecka z 1964 r. zwraca uwagę na świadomość społeczną wobec „obszarów dynamicznego bytu dziedzictwa”. Dostępna na stronie Narodowego Instytutu Dziedzictwa (www.nid.pl).
- [6] Bergson Henri (1859–1941) – francuski filozof, noblista.

- [7] Parafrazując myślenie socjologiczne, można przyjąć, iż najwcześniejsze rodzaje tożsamości kulturowej wyrastają na gruncie bliskości przestrzennej szeroko pojmowanej, która sprzyja potrzebie identyfikacji.
- [8] Język architektury uważany jest w literaturze przedmiotu jako system znaków i znaczeń. Wytworzonych przez wieki i używanych w obrębie różnych kultur i społeczności oraz często jako zespół reguł określających ich użycie jako narzędzia komunikacji społecznej.
- [9] K. Pawłowska, [w:] *Idea swojskości miasta*, Politechnika Krakowska, Kraków 2001, s. 7–9, mówi o swojskości, przywołując etymologię pojęcia, jako o tożsamości i związku z przynależnością i odrębnością, indywidualnością, a także z przestrzenią i stosunkiem człowieka do miejsca, w tym do dziedzictwa kultury.
- [10] Określenie to pojawia się w publikacjach, dotyczących różnych faz modernizmu i czasu, kiedy od niego odchodzono i powracano, np. socmodernizm lat 60. w Polsce czy obecnie neomodernizm.
- [11] Seneka, *O naturze czasu*, [w:] *Muza rzymska. Antologia poezji starożytnego Rzymu*, Zygmunt Kubiak (wyb.), Warszawa 1963, B.109 [za:] B. J. Gawryszewska, J. T. Królikowski (wyb. i koment.), Wyd. SGGW, Warszawa 2009, s. 142

BIBLIOGRAFIA

- Gawryszewska B. J., Królikowski J. T. (wyb. i koment.), *Społeczno-kulturowe podstawy gospodarowania przestrzenią*, Wyd. SGGW, Warszawa 2009.
- Giedion Sigfried [w:] *Przestrzeń, czas i architektura, Narodziny nowej tradycji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Karta Krakowska – Kraków 2000, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2000.

- Karta Wenecka, [za:] Narodowy Instytut Dziedzictwa (www.nid.pl).
- Leśniakowska M., *Co to jest architektura?*, Kanon, Warszawa 1996.
- Nowak K. (wybór), *Leksykon złotych myśli*, Warszawa 1998 [za:] Wikipedia.
- Pawłowska K., [w:] *Idea swojskości miasta*, Politechnika Krakowska, Kraków 2001.
- Słownik Języka Polskiego PWN* (www.pwn.pl).
- Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, 1973.